

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**RYPIN**Za miesiąc wielkie
granie w pomaganie

str. 2

REGIONMarszałkowskie
stypendia
dla prymusów

str. 3

GMINA BRZUZE

Wigilia w Radzynku

str. 4

RYPINDla samotnych
i potrzebujących

str. 5

CZWARTEK
29 GRUDNIA 2022

ISSN: 2544-8935

2,49 zł
w tym 5% VAT

nr 52/2022 (381)

CRY**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO**

Kłopotliwy znak zniknie?

RYPIN ➤ Brak sygnalizacji świetlnej przed przejazdem kolejowym na ulicy Mławskiej w Rypinie powoduje spore utrudnienia w ruchu. Od kilku lat kierowcy czekają na usunięcie znaku STOP



Mławska jest ulicą wojewódzką, prowadzącą przez cały Rypin, do strefy Bielawki, gdzie znajdują się sklepy przemysłowe, budowlane jak również zakłady pracy. Przypomnijmy, że znak STOP pojawił się w pierwszej połowie 2016 roku przy przejeździe kolejowym, bez zgody oraz poinformowania rypińskiego magistratu. Burmistrz miasta Paweł Grzybowski interweniował w tej sprawie wielokrotnie.

Działania wóldarza zaowocowały przyznaniem przez PKP środków na remont przejazdu i zmianą kategorii na przejazd z samoczynną sygnalizacją świetlną lub uruchamianą przez pracowników kolei. W październiku 2018

roku ruszył pierwszy etap prac. Zostały wymienione m.in. szyny na długości 80 m wraz z podkładami. Wykonano także zabudowę podsypki i uzupełnienie tłucznia, na przejeździe nastąpiła zabudowa nowych płyt wielkogabarytowych oraz wykonano odwodnienie przejazdu wraz z asfaltowaniem dojazdów do przejazdu.

Pojawiły się jednak problemy na drugim etapie prac. Jak informowały wówczas PKP, za zwłokę odpowiedzialny jest wykonawca, który nie przestrzega harmonogramu. Znak nadal stoi, a kierowcy muszą zmagać się z korkami. Teraz sprawą zainteresował się poseł z naszego regionu Paweł Szramka,

który wystosował pismo do PKP, w którym dopytuje o przewidywany termin zakończenia inwestycji. Kiedy zatem ulica Mławska się odkorkuje?

– „W dniu 26 maja 2022 r. pomiędzy Spółką, a wykonawcą (JAREX sp. z o. o.) została podpisana umowa na zaprojektowanie i wykonanie robót dla zadania nr 2 (LOT B) pn. „Poprawa bezpieczeństwa na wybranych skrzyżowaniach linii kolejowych z drogami na terenie: IZ Białystok, IZ Bydgoszcz, IZ Gdynia, IZ Olsztyn” w ramach projektu POIiŚ 5.2 - 9 pn. „Poprawa bezpieczeństwa na skrzyżowaniach linii kolejowych z drogami – Etap I – część przejazdowa”, w zakresie której przedmiotowy przejazd zostanie zmodernizowany i przekwalifikowany do kategorii B. Zgodnie z ww. umową wykonawca zobowiązany jest do zrealizowania robót w terminie do dnia 28 listopada 2023 r.” – czytamy w odpowiedzi na pismo posła.

Pozostaje uzbroić się w cierpliwość i mieć nadzieję, że sytuacja wreszcie ulegnie zmianie. Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. (AdWo)

Rypin

Pod znakiem inwestycji

Kończy się realizacja kolejnych czterech ważnych inwestycji miejskich. Nie byłaby możliwa, gdyby nie zewnętrzne dofinansowanie o łącznej wysokości aż 6 537 067,96 zł.

MIASTO RYPIN

KOŃCZYMY KOLEJNE INWESTYCJE

BUDOWA BIEŻNI PRZY SP NR 3
BUDOWA PARKINGU PRZY UL. CHOLEWIŃSKIEGO-KOSZAROWA - 1 ETAP
PLAC ZABAW PRZY UL. CHOLEWIŃSKIEGO-KOSZAROWA
BUDOWA I PRZEBUDOWA UL. POLNEJ I CICHEJ

RAZEM: 8 160 454,10 ZŁ

DOFINANSOWANIE RAZEM - 6 537 067,96 ZŁ

ŚRODKI WŁASNE - 1 623 386,14 ZŁ

Mowa o: budowie i przebudowie ul. Polnej i Cichej (koszt 5 040 000 zł), budowie bieżni przy SP Nr 3 (koszt 1 580 000 zł), budowie placu zabaw przy ul. Cholewińskiego-Koszarowej (koszt 940 454,10 zł) oraz budowie parkingu przy ul. Cholewińskiego-Koszarowej (koszt 600 000 zł). Całkowita wartość inwestycji to 8 160 454,10.

Nasze miasto pozyskało środki z: Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (2 495 127 zł), Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych (2 750 000 zł), dotację celową z rezerwy budżetu państwa (988 340,96 zł) oraz dotację z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu (303 600 zł). Środki własne

samorządu wyniosły 1 623 386,14 zł.

– Pomimo brutalnej agresji wojsk rosyjskich na Ukrainę, kryzysu energetycznego i wysokiej inflacji, mijający rok był dla nas bardzo dobry jeśli chodzi o realizację miejskich inwestycji. Na zadania inwestycyjne polskie samorządy, w tym nasze miasto, otrzymały rekordowe środki z Rządowego Funduszu Polski Ład. Dzięki temu możemy realizować oczekiwane przez mieszkańców projekty, na które nie byłoby możliwości otrzymania dofinansowania z żadnych źródeł unijnych ani krajowych – podsumowuje burmistrz Rypina Paweł Grzybowski.

(ak), fot. nadesłane

Za miesiąc wielkie granie w pomaganie

RYPIN ▶ Rypiński sztab Orkiestry Świątecznej Pomocy pod koniec października rozpoczął przygotowania do finału, który w przyszłym roku odbędzie się w niedzielę 29 stycznia 2023 roku pod hasłem „Chcemy wygrać z sepsą! Gramy dla wszystkich – małych i dużych!”



Sepsa to zespół objawów wywołanych przez niekontrolowaną, gwałtowną reakcję organizmu na zakażenie. W przebiegu tej choroby w ciągu kilku godzin może dojść do niewydolności wielonarządowej, wstrząsu i śmierci. W skali globalnej sepsa jest przyczyną 20 procent wszystkich zgonów. Dla przeżycia chorego kluczowe jest jak najszybsze rozpoznanie i włączenie właściwego leczenia, optymalnie w ciągu pierwszej godziny. Z badań wynika, że każde opóźnienie rozpoznania sepsy i podania skutecznego antybiotyku o godzinę

zwiększa ryzyko śmierci o 8 procent. Z tego powodu WOŚP chce wyposażać szpitale w urządzenia pozwalające na przyspieszenie diagnostyki zakażeń. Umożliwi to lepszą terapię sepsy poprzez szybsze wdrożenie celowanego i skutecznego leczenia antybiotykami.

Za zebrane środki podczas 31. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zostaną kupione urządzenia do identyfikacji mikroorganizmów metodą spektrometrii masowej typu Maldi TOF, analizatory do diagnostyki molekularnej typu

multiplex PCR do identyfikacji mikroorganizmów wraz z oznaczeniem lekooporności, analizatory do wykrywania produktów amplifikacji bakterii, grzybów oraz określania mechanizmów oporności z zastosowaniem technologii rezonansu magnetycznego, zautomatyzowane systemy posiewów próbek mikrobiologicznych, systemy do automatycznego oznaczania lekowrażliwości metodą mikro-rozcieńczeń i komory laminarne do laboratoriów mikrobiologicznych.

Ten specjalistyczny sprzęt

pomoże w walce z sepsą dorosłym i dzieciom. W naszym powiecie dotąd zarejestrowały się cztery sztaby: nr 356 w Rypińskim Domu Kultury, szefem jest Andrzej Pawlewicz, nr 1316 w Szkole Podstawowej w Kowalkach, szefową została Dorota Żmudzińska, nr 5881 w Zespole Szkół nr 2 im. Unii Europejskiej w Rypinie, szefowa – Natalia Liszewska i nr 6914 w Zespole Szkół w Skrwilnie z szefową Katarzyną Sęczyk-Milewską. Na razie zamkniętą listę wolontariuszy ma RDK, w pozostałych nadal zbierane są zgłoszenia.

W każdym razie tak było do wtorku 27 grudnia.

– Zakończyliśmy rejestrację wolontariuszy, ankiety przekazaliśmy do centrali WOŚP-u w Warszawie i czekamy na identyfikatory. Datki będzie zbierać 30 osób, niektórzy robią to od kilku lat. Mamy już puszkę, będą składane tydzień przed wielkim graniem. Styczniowy finał WOŚP-u w naszym mieście odbędzie się w Rypińskim Centrum Sportu – wyjaśnia Andrzej Pawlewicz, dyrygujący od lat orkiestrą z ramienia RDK-u.

Tekst i fot. (jd)

Rypin

Trzy życzenia od ludzi kultury

Przed świętami Bożego Narodzenia wszyscy wszystkim składali życzenia w różnej formie. Jeśli chciało się odejść od sztampy, trzeba było się nagłować, bo cóż można wymyślić, kiedy wszystko już było? Sposób się znalazł, wystarczyło podejrzeć jak to robi załoga Rypińskiego Domu Kultury.



Już w poniedziałek 19 grudnia na Facebooku instytucji ukazał się świąteczny clip z serdecznościami, ilustrowany zabawną scenką w wykonaniu Grupy Warszawska 8. Nie jest tajemnicą, że w jej składzie są głównie pracownicy RDK-u. Czasami dołączy do nich ktoś z zewnątrz, zaprzyjaźniony z kulturą i z domem

kultury. Kolejne życzenia połączono z jedną z najbardziej znanych kołęd „Przybieżeli do Betlejem” zaśpiewaną przez dzieci i młodzież Muzycznej Strefy. Aż przyszedł czas na...

Wigilijny wieczór, sobota 24 grudnia, godzina 20.00. Na Facebooku Rypińskiego Domu Kultury pojawia się elektryzująca informacja,

że: „Prosto z Opery Bałtyckiej

dla wszystkich sympatyków świąt i muzyki: tenor, baryton i bas z gościnnym udziałem sopranu!”, a niżej materiał wideo. Zaciekawieni odpaliliśmy filmik, a w nim na scenę wkracza trzech panów o twarzach poważnych, acz znajomych. To nic dziwnego, przecież każdy zainteresowany kulturą wysoką zna najwybitniejsze męskie głosy. Sala widowiskowa Opery Bałtyckiej też wydała się nam dziwnie znana. Czyżby zmienili lokalizację? Na jeden dzień na pewno. Wśród publiczności znalazła się atrakcyjna blondynka, która z mocno uduchowionym wyrazem twarzy przeżywała popisy artystów. Z ko-

lei pewnej szatynce okulary zaszyły mgłą wzruszenia pod wpływem dźwięków dobiegających ze sceny. Kulminacyjny moment widowiska nadszedł w momencie, gdy pojawiła się ona – gwiazda wieczoru, diwa znana na wszystkich kontynentach, a nawet na Marsie, na którym Rypin ma swój kawałek podłogi. W brylantach i czerwonej sukni lśniła niczym zjawisko nadprzyrodzone, a głos dobytej z kształtnej piersi wbił w fotele publiczność. Bo był to głos isticie anielski. Przy okazji życzonego wspaniałego Bożego Narodzenia. Huraganowa brawa rozległy się nie tylko z widowni, ale też na Facebooku, gdzie retransmisję tego epokowego wydarzenia moż-

na obejrzeć. Na przykład pani Ania napisała: „Kochani jesteście niesamowici”, a pani Magdalena poszła dalej: „Jesteście genialni” – spostrzegła. Pani Paulina oświadczyła: „Uwielbiam was”.

Realizacji retransmisji z Rypińskiej Opery Bałtyckiej podjął się Wawrzyniec Turowski we współpracy z Andrzejem Pawlewiczem. Nad jakością dźwięku czuwał Dariusz Puciński. Tekst świątecznej pieśni napisała Justyna Motylewska, do którego muzykę skomponował Irving Berlin. Wystąpili członkowie Grupy Warszawska 8. Teledysk jest do obejrzenia na profilu facebookowym RDK-u.

(jd), fot. wideo screen

Marszałkowskie stypendia dla prymusów

REGION ▶ Trzydziestu uczniów z powiatu rypińskiego otrzymało stypendia w z programu „Prymus Pomorza i Kujaw” realizowanego przez Urzędu Marszałkowski w Toruniu



– Dobra edukacja to klucz do dobrej przyszłości. Samorząd województwa przykłada dużą wagę do jakości kształcenia i czyni bardzo wiele, by związane z kształceniem wydatki nie obciążały nadmiernie budżetów rodzin. Zależy nam, by uzdolnieni młodzi ludzie mieli warunki ku temu, by w pełni wykorzystać swój potencjał – zaznacza marszałek Piotr Całbecki.

Uczniowie otrzymują nagrody finansowe w ramach trzech programów stypendialnych: „Prymus Pomorza i Kujaw”, „Hu-

maniści na start!” oraz „Prymus Zawodu Kujaw i Pomorza II”. Pod koniec grudnia tego roku została ogłoszona lista beneficjentów pierwszego programu. Aby dostać z niego stypendium należało mieć dobre wyniki w nauce z przedmiotów przyrodniczych, informatycznych, matematyki, języków obcych, przedsiębiorczości oraz być laureatem lub finalistą konkursów i olimpiad. Wysokość stypendium to od 2 do 5 tys. zł wypłacanych w 10-miesięcznych transzach. Otrzymują je uczniowie klas siódmych

i ósmych szkół podstawowych oraz liceów, techników i szkół branżowych.

Stypendyści programu „Prymus Pomorza i Kujaw” z powiatu rypińskiego

Adam Bytner, Liceum Ogólnokształcące w Rypinie,
Karolina Czajkowska, Liceum Ogólnokształcące w Rypinie,
Bartosz Dreśliński, Liceum Ogólnokształcące w Rypinie,
Adam Pesta, Liceum Ogólnokształcące w Rypinie,
Aleksandra Rykaczewska, Liceum Ogólnokształcące w Ry-

pinie,

Wiktor Tomaszewski, Liceum Ogólnokształcące w Rypinie,

Mateusz Zaniecki, Liceum Ogólnokształcące w Rypinie,

Kacper Wróblewski, Technikum nr 2 w Rypinie w Zespole Szkół nr 3 im. Bogdana Chelmiczkiego w Rypinie,

Agata Małkińska, Technikum w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu,

Igor Betlejewski, Szkoła Podstawowa im. Marii Skłodowskiej-Curie w Stępowie,

Mikołaj Hańczyk, Szkoła Podstawowa Nr 3 im. Jana Pawła II w Rypinie,

Jakub Langowski Szkoła Podstawowa Nr 3 im. Jana Pawła II w Rypinie,

Paweł Mazurowski Szkoła Podstawowa Nr 3 im. Jana Pawła II w Rypinie.

Stypendia finansowane są ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020.

Tekst i fot. (jd)

Powiat

Odwiedzili rodziny zastępcze

Tuz przed świętami starosta Jarosław Sochacki i kierowniczka Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Katarzyna Bilicka odwiedzili z życzeniami i prezentami od Świętego Mikołaja rodziny zastępcze.



– Od początku kadencji, kiedy powierzono mi urząd starosty, zawsze w okresie przedświątecznym odwiedzam razem

z panią Katarzyną Bilicką dzieci umieszczone w rodzinach zastępczych w naszym powiecie. Te spotkania są dla mnie bardzo

ważne i noszę je zawsze w sercu. Dziękuję wszystkim rodzinom zastępczym za otwartość i miłość, którą darzą dzieci. To

wielki skarb. Za Januszem Korczakiem mogę powiedzieć, że „Zadaniem serca jest kochać. Żołędek jest głodny, jeżeli mu nie dać pokarmu, jeżeli jest pusty i nie ma w nim jedzenia, a serce jest głodne i smutne, i pełne tęsknoty, jeśli nie ma w nim miłości.” – cytuje Starogo Doktora starosta.

W powiecie rypińskim ponad 70 dzieci wychowuje się w rodzinach zastępczych. To najlepsza forma opieki nad młodymi ludźmi, którzy z różnych powodów zostali opuszczeni przez swoje biologiczne rodziny lub im odebrani. Wielu z nich ma za sobą traumatyczne przeżycia, doświadczali przemocy, a zdarza się, że zimna i głodu. W rodzinie zastępczej, oprócz zaspokojenia podstawowych potrzeb

materialnych, mają szansę na miłość przybranych rodziców, na spokojne życie i rozwój.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie poszukuje nadal osób, które zechcą zostać rodzicami zastępczymi i stworzyć dzieciom poszkodowanym przez los prawdziwy ciepły dom. W celu poznania zasad rekrutacji należy skontaktować się z instytucją w jej siedzibie przy Warszawskiej 38a lub telefonicznie pod nr 54 280 36 41.

– Jesteśmy powiatem prospołecznym, w którym rodzina odgrywa bardzo ważną rolę – podkreśla Jarosław Sochacki, zachęcając mieszkańców powiatu do zaopiekowania się tymi bardzo samotnymi dziećmi.

(jd), fot. Powiat Rypiński

Wigilia w Radzynku

GMINA BRZUZE ▶ Trzecie spotkanie opłatkowe dla osób starszych i samotnych w gminie Brzuze miało miejsce w środę 21 grudnia w świetlicy wiejskiej w Radzynku. Uczestniczyli w nim mieszkańcy Piskorzyna, Kleszczyna, Somsior i Radzynka



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL



W świąteczną atmosferę wprowadziły gości dzieci ze Szkoły Podstawowej w Radzynku i uczniowie z Nadroża, którzy przygotowali bożonarodzeniowy program artystyczny. Życzenia zebranych złożyli wójt Jan Korprowski, ksiądz Roman Jankowski i Grażyna Pietrkiewicz, kierowniczka GOPS-u w Brzuzem. Boże Narodzenie to też choinka, a pod nią prezenty. O to, co chcieliby znaleźć pod drzewkiem uczestnicy opłatka w Radzynku

spytałyśmy kilka osób.

– Spokój, zdrowie i żeby dzieci i wnuki były szczęśliwe. Z rzeczy materialnych, dzięki Bogu, wszystko mam co mi potrzebne – powiedziała Elżbieta Żuchowska z Radzynka.

– Dla mnie najważniejszy jest uśmiech i zadowolenie dzieci. Gdy one są szczęśliwe to i ja jestem szczęśliwa. Wystarczy mi, gdy pod choinką znajdę zdrowie dla całej rodziny. Poza tym uważam, że nic nie jest mi potrzeb-

ne. Mam z mężem emerytury, żyjemy w miarę miarę przyzwoicie, a gdy czasami jest nam coś potrzebne to dzieci pomogą. Nie mam czegoś takiego jak wymarzony prezent, ewentualnie jakiś wyjazd, chociażby do kina – wyjaśniła Alicja Smulska z Piskorzyna.

– Ogólnie to chciałbym, żeby był spokój na świecie, a osobistych życzeń nie mam. Docho- wałem się czwórki dzieci i jednaściora wnuków. Na gwiazdkę

przyjeżdża 25 osób Moim marzeniem jest wyjechać latem w polskie góry, te mniej wysokie, na przykład w Bieszczady. Dotąd byłem w górach zimą i nie byłem zadowolony. Dzieci chciały mnie wziąć za granicę na Maltę, ale wolałem zostać w kraju – tłumaczył Ryszard Rumianowski z Somsior.

– Ja już nic nie chcę, chyba że jakąś dobrą maść, bo noga mnie boli. Jedyne czego pragnę to zdrowia dla siebie i rodziny. Marzeń już nie mam, bo wszystko co mi

potrzebne z rzeczy materialnych posiadam. Poza tym chciałbym pokoju na świecie, żeby wojen nie było – powiedział Arkadiusz Bińkowski z Kleszczyna.

Wigilijne spotkanie w świetlicy w Radzynku zorganizowane zostało we współpracy Urzędu Gminy Brzuze, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Brzuzem oraz pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Radzynku.

Tekst i fot. (jd)



Dla samotnych i potrzebujących

RYPIN ▶ W czwartek 22 grudnia na zaproszenie burmistrza Pawła Grzybowskiego i pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Rypinie do sali sesyjnej magistratu przybyły osoby samotne i potrzebujące wsparcia, aby podzielić się opłatkiem i wspólnie świętować Boże Narodzenie

– Co roku wysyłamy zaproszenia do naszych podopiecznych, są ogłoszenia na stronach internetowych urzędu miasta i w gablocie przed wejściem. Na wigilię może przyjść każdy, kto czuje potrzebę spędzenia tego przedświątecznego czasu z innymi ludźmi – wyjaśnia Marta Kubas-Trędewicz, kierowniczka rypińskiego MOPS-u.

Wśród osób, które wzięły udział w wigilijnym spotkaniu, był pan Grzegorz, który wprowadził mieszka sam, ale samotny się nie czuje, za to bardzo ceni sobie spokój i ciszę.

– Już wcześniej kilka razy byłem tutaj na wigili. Gdy pierwszy raz przyszedłem, to się nie spodziewałem, że będzie taka uczta. Dziś też jest na bogato. Byłem jakiś czas podopiecznym MOPS-u. Dostałem na węgiel 200 złotych ze dwa razy w roku, czasami stówkę na święta. Tak mi się przydarzyło, że jestem sam, od 47 lat rozwiedziony, żona się hajtowała, mam córkę i syna, ale nie widuję się z nimi zbyt często. Jak się nie jest z dziećmi od małego to potem już nie



to samo. W Rypinie mieszkam od urodzenia, przyszedłem na świat na strychu Domu Kaźni. Było nas dużo, miałem 5 braci i 8 siostr. Trzy siostry już umarły i dwóch braci. Nie chcę spędzać wigilii u kogoś, nie chcę czuć się jak persona non grata, wolę być sam – tłumaczył pan Grzegorz, który przez jakiś czas uczęszczał na zajęcia do Domu Dziennego Pobytu Senior+ w Rypinie, ale się zniechęcił.

– Myślałem, że tam będzie spokój, cisza, że sobie będziemy grali w warcaby, w domino, będziemy książki czytali, że sobie pójdę na spacer, krzyżówkę rozwiążę, w telewizor popatrzę. Ale gdzie tam! Tylko hałas, hałas i hałas tam był. Głowa mi pękała. To kobiety tak wrzeszczały, krzyczały jedna przez drugą. Był tam taki pan spod Radzik, 80 parę lat. Razem wychodziliśmy. On mówił: „Idziemy panie Grzegorzu, bo ja

tego jazgotu już nie mogę wytrzymać” i uciekaliśmy na dwór. Pani kierowniczka je uciszała, ale to nic nie dawało, po chwili znowu to samo. Raz im wygarnąłem, że gorzej się zachowują niż młodzież w Tinie na dyskotekę. Nie wytrzymałem tego hałasu i zrezygnowałem – narzekał na płec piękną pan Grzegorz, ale nie na całą, gdyż panie z MOPS-u bardzo chwalił.

Odmienne zdanie co do hała-

su generowanego przez uczestniczki zajęć w Domu Dziennego Pobytu Senior+ ma pani Teresa. Natomiast zgadza się z panem Grzegorzem co do organizacji spotkania wigilijnego, które się jej również podobało.

– Owszem, w domu seniora jest hałas, ale mi nie przeszkadza. Możliwe, że sama trochę hałasuję. Tam jest fantastyczna pani Ola, która prowadzi z nami warsztaty, na których robimy różne ozdóbki, a kierowniczka jest jeszcze lepsza. Zresztą wszystkie dziewczyny są kochane, tam jest fajnie, panuje rodzinna atmosfera – opowiada pani Teresa. – Dzisiejsze spotkanie jest wspaniałe, tutaj zawsze mi się podoba. Święta spędzę z rodziną, na co dzień mieszkam sama. Z pomocy MOPS-u mało korzystam, ale korzystam jak potrzebuję – dodała pani Teresa.

W trakcie wigilii w urzędzie miasta dla podkreślenia świątecznej atmosfery kilka kolęd zaśpiewali Andrzej Orciuch i Janusz Czerwiński.

Tekst i fot. (jd)



Wicestarosta i poseł rozdawali choinki

GMINA BRZUZE ▶ W gminie Brzuze spotkania opłatkowe dla osób starszych i samotnych są organizowane w kilku miejscach. Najpierw odbyły się w Giżyńku i Trąbinie

Uczestniczyli w nich seniorzy z Giżyńka, Okonina, Piskorzyna i Ugoszcza oraz z Dobrego, Gulbin, Marianowa, Przyrowej, Trąbina i Trąbina Rumunek.

– Wigilie śródowniskowe w poszczególnych miejscowościach organizujemy od ponad 20 lat. Uroczystości są możliwe dzięki pracy pań z GOPS-u, osób z naszego urzędu, kuchni Szkoły Podstawowej w Ostrowitem i kół gospodyń wiejskich. W świąteczną atmosferę wprowadzali zaproszonych gości uczniowie z Ugoszcza i Trąbina, którzy pod opieką nauczycieli wystawili jasełka – wyjaśnia wójt Jan Koprowski.

W Trąbinie nie tylko jasełka były atrakcją, ale też dostarczyciele choinek w postaci wicestarosty Piotra Czarneckiego i posła Mariusza Kałużnego. Drzewka przekazane przez Nadleśnictwo Golub-Dobrzyń otrzymają podopieczni GOPS-u.

– Bardzo dziękuję wszystkim



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL

pracownikom Nadleśnictwa Golub-Dobrzyń i nadleśniczemu Robertowi Paciorkowi za ich szlachetny gest. Wyjątkowa atmosfera świąt Bożego Narodzenia powoduje, że wszyscy pragniemy, by w każdym

domu były one radosne – powiedział nam Piotr Czarnecki.

– Choinki zostaną przez nas dostarczone do domów tych, którzy ich nie mają, wraz ze świątecznymi życzeniami – dodała

Grażyna Pietrkievicz, szefowa GOPS-u w Brzuzem.

Zapytaliśmy dwie osoby uczestniczące w opłatku o to jak spędziły święta Bożego Narodzenia.

– U mnie wigilia była rodzinna,

od lat jest spędzana u mnie. Mam sześcioro dzieci i dwanaścioro wnuków. W pierwszy i drugi dzień świąt wybraliśmy się do córek. Pod choinkę wnukom kładę słodycze, a dzieciom robię sama drobne upominki. Szkoda tylko, że już nie ma z nami mojego męża – powiedziała nam Elżbieta Rybińska.

W trakcie wigilijnego spotkania nie obyło się bez kolęd śpiewanych przez uczestników wydarzenia. Przygrywał im na akordeonie Stanisław Motylewski, który jest emerytowanym nauczycielem muzyki i podobnie jak pani Elżbieta zamierza spędzić święta w gronie rodzinnym.

– Wigilię spędziłem z żoną, córką i synem oraz trójką wnuków. W pierwszy dzień świąt dołączył do nas drugi syn z synową i dwoje wnucząt. Lubię święta, ale czasami nachodzi mnie taka myśl, czy to aby nie ostatnie – stwierdził releksyjnie Stanisław Motylewski.

Tekst i fot. (jd)



Wrócili do świątecznych spotkań

GMINA WĄPIELSK ➤ 20 grudnia w remizie OSP w Długiem odbyło się Gminne Spotkanie Świąteczne dla osób starszych, samotnych i potrzebujących wsparcia



Spotkanie zostało przygotowane we współpracy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wąpielsku, który przygotował zaproszenia i pomógł tym osobom dotrzeć na miejsce oraz kół gospodyń wiejskich z terenu gminy, które przygotowały wigilijny poczęstunek. W świąteczną atmosferę wprowadzili zebra-

nych uczniowie z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Długiem, prezentując bożonarodzeniowy program artystyczny.

Swoją obecnością zaszczylił zebranych wicewojewoda kujawsko-pomorski Józef Ramlau, który przekazał życzenia świąteczne i podkreślił jak ważne są takie spotkania, w trakcie których

można porozmawiać i się jedno- czyścić, a występy dzieci i wspólne kolędowanie podnoszą rangę tej uroczystości. Świąteczne życzenia złożył również wójt gminy Wąpielsk Dariusz Górski,

życząc wszystkim zdrowych i spokojnych świąt oraz pomyślności w nowym roku.

Do życzeń przyłączyli się

obecni na spotkaniu: proboszcz Parafii św. Katarzyny w Radzikach Dużych Jacek Dudkiewicz, przewodniczący Rady Gminy Wąpielsk Tomasz Czajkowski, sołtysi oraz dyrektorzy szkół.

– Spotkania świąteczne dla osób starszych, samotnych, potrzebujących wsparcia stały się naszą tradycją, którą niestety

przerwała pandemia – mówi sekretarz gminy Agnieszka Matyjasik. – Po dwóch latach przerwy staramy się wznowić tego typu działania, a uśmiech osób korzystających z naszego zaproszenia na wspólną wigilię jest dla nas wielką satysfakcją i siłą do działania.

(ak), fot. nadesłane



Naukowo w domu kultury

SKRWILNO ➤ Gminny Dom Kultury w Skrwilnie zorganizował dla uczniów szkół podstawowych pokazy, zapraszając na nie animatorów z Centrum Nauki Kopernik w Warszawie

Czym jest muzyka dla fizyka, a czym dla artysty? W jaki sposób mózg potrafi nas oszukiwać? Na te i inne pytania odpowiadali instruktorzy Kopernika. W sobotę 17 grudnia w świetlicy wiejskiej w Skrwilnie dzieci z klas I-III uczestniczyły w zajęciach dotyczących różnego postrzegania muzyki.

– Na uczestników czekały poszerzające wiedzę doświadczenia prezentujące nieoczywiste sposoby wytwarzania muzyki – przy użyciu wysokiej temperatury, różnej długości rurek czy metalowej sprężyny. Podczas spotkania dzieci były angażowane we wszystkie aktywności, dzieliły się swoją wiedzą dotyczącą dźwięków i zachodzących podczas ich powstawania zjawisk fizycznych oraz doświadczały jak z perspektywy fizyka powstaje muzyka. Na zakończenie wszyscy, przy pomocy plastikowych rurek o zróżnicowanej długości, zagrali kilka znanych melodii, w tym



święteczną „Jingle Bells”. Oprócz wyśmienitej zabawy najmłodsi nabyli nowe doświadczenia, np. gry w zespole – wyjaśniają pracownicy GDK-u w Skrwilnie.

Starsi uczniowie zmierzili się ze znacznie trudniejszym tematem, jakim były informacje

o działaniu ludzkiego mózgu.

– Już na początku pokazano jak nasz umysł potrafi zwieść nas na manowce. Ilustrowało to doświadczenie z obracającym się przedmiotem o nieregularnych kształtach. Kolejnym zadaniem, które otrzymali uczestnicy po-

kazu, było policzenie, ile kulek wrzucają do pojemnika prowadzący. Okazało się, że ich wyniki były niedoszacowane, gdyż piłeczki trafiały do roztworu na pierwszy rzut oka wyglądającego jak woda, ale były to przezroczyste kulki hydrożelowe. Te i inne

doświadczenia, dotyczące m.in. neuronów lustrzanych, efektu autorytetu czy rozmieszczenia przedmiotów, które uznajemy za bardziej pożądane, sprawiły, że nabraliśmy pokory badawczej oraz doskonaliliśmy zdolność tworzenia rozszerzonych komentarzy dotyczących naszych zachowań i wyborów – tłumaczą organizatorzy pokazów.

Zajęcia były możliwe dzięki dofinansowaniu w wysokości 50 tys. złotych, które pozyskał Urząd Gminy Skrwilno. Dzięki temu dzieci i młodzież mogą uczestniczyć w bezpłatnych wydarzeniach organizowanych przez GDK.

– Stawiamy sobie za cel realizację wielu ciekawych, inspirujących i innowacyjnych warsztatów, by umożliwić najmłodszemu uczestnictwo w kulturze i poznawaniu świata – podkreślają pracownicy Gminnego Domu Kultury w Skrwilnie.

(jd), fot. GCD Skrwilno



Magia świąt ogarnęła uczniów

GMINA RYPIN ▶ 12 grudnia w Szkole Podstawowej w Zakroczu, jak co roku, odbyły się tradycyjne jasełka



Dzieci wprowadziły wszystkich w świąteczny nastrój, a swym występem podbiły serca publiczności. Niejednej osobie zakręciła się łza w oku. Śpiew kolęd, pastorałek i piosenek świątecznych uświadomił i przypomniał wszystkim o tym, że święta Bożego Narodzenia są już bardzo blisko. Mali artyści z dużym przejęciem i zaangażowaniem wiernie odtwarzali swoje role. Po wysłuchaniu i obejrzeniu części artystycznej,

dzieci otrzymały gromkie brawa.

W uroczystości uczestniczyli: sołtysi, strażacy ochotnicy, władze gminy Rypin oraz rodzice dzieci. W tym uroczystym dniu wszyscy podzielili się opłatkiem, złożyli sobie życzenia, zaśpiewali kolędy. Zwieńczeniem spotkania był słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców.

(AdWo),
fot. nadesłane



OGŁOSZENIE

OBWIESZCZENIE STAROSTY RYPIŃSKIEGO z dnia 21.12.2022r. o wydaniu postanowienia

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz.U. z 2022r., poz. 176) oraz art. 113 i 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz.U. z 2022r., poz. 2000)

z a w i a d a m i a m

że w dniu **21 listopada 2022 roku** zostało wydane postanowienie o sprostowaniu oczywistej omyłki w decyzji Starosty Rypińskiego nr 10/2022/ZRID o zezwoleniu na realizację następującej inwestycji drogowej pt.: „**Rozbudowa drogi gminnej nr 120674C ul. Zacisze**”, obręb ewidencyjny 0001 Rypin, jednostka ewid. 041201_1 Rypin miasto.

Jednocześnie informuję, że z treścią w/w postanowienia strony mogą zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Rypinie, ul. Warszawska 38 w pokoju nr 107 w godzinach pracy urzędu.

Niniejsze obwieszczenie zostaje podane do publicznej wiadomości na stronie internetowej BIP Starostwa Powiatowego w Rypinie, na stronie internetowej BIP Urzędu Miasta, na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Rypinie i Urzędu Miasta oraz w prasie lokalnej.

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (t.j.: Dz.U. z 2022r., poz. 2000) zawiadomienie stron uważa się dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia tj: ukazania się obwieszczenia o wydanie w/w decyzji.

Od niniejszego postanowienia służy stronom zażalenie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego w Bydgoszczy za pośrednictwem Starosty Rypińskiego w terminie 7 dni od zawiadomienia stron o jego wydaniu.

Telefon: (54)280-39-18
WB.6740.1.8.2022

Z up. STAROSTY
inż. Ewa Smykowska
Kierownik Wydziału Budownictwa



Nie każda była miękka

CIEKAWOSTKA ▶ Jest w naszym życiu przedmiot, od którego zależy to czy mamy dobry dzień – mowa o poduszce. Jakie są jej historyczne początki?



Trudno jednoznacznie powiedzieć, kto i kiedy wynalazł poduszkę. Już nasi przodkowie oraz współczesne małpy naczelne lubią używać własnych ramion do podpierania głowy podczas snu. Małpy jako poduszki używają także innych członków swojego stada. Podobnie robią także inne zwierzęta. Potrzeba posiadania podpórki pod głowę była więc czymś naturalnym. Już nasi przodkowie zaczęli budować specjalne platformy do spania, wypełnione drewnianymi gałązkami, które służyły jako poduszka. Biolodzy uważają, że potrzeba poduszki wykształciła się u nas i u małp w toku ewolucji. Posiadanie dużego mózgu, który potrzebował dużo snu, skłaniało nas do poszukiwania lepszych pozycji do spoczynku.

Jako pierwsi na pomysł poduszek wpadli mieszkańcy Mezopotamii 7 tysięcy lat przed narodzinami Chrystusa. W tamtym czasie poduszek używali wyłącznie bogacze. Im więcej ktoś posiadał poduszek, tym wyższy był jego status. W Mezopotamii oprócz zapew-

nienia wygody podczas snu poduszka miała także inny cel – odseparowanie głowy od podłoża, aby do włosów, uszu i nosa nie dostały się insekty.

Egipskie poduszki nie przypominały współczesnych. Były wykonane z drewna i miały kształt podstawek pod głowę. Z uwagi na wygląd jedyną wygodną pozycją było leżenie na wznak. Dopiero Egipcjanie i Rzymianie wpadli na pomysł produkcji poduszek miękkich, wypełnianych pierzem lub sianem. W Europie chrześcijańskiej poduszki zabierano nawet do kościoła. Nie chodziło o to, że podczas nudyń kazań szli spać. Poduszkę kładziono na ziemi podczas klęczenia. Dodajmy, że w tamtych czasach w kościołach nie było ławek ani krzeseł, a czas klęczenia podczas nabożeństw był znacznie dłuższy niż obecnie.

Przeciwnikami poduszek byli Spartanie. Ten wojowniczy lud wyznawał zasadę, że wszelkie luksusy czynią człowieka słabszym i bardziej leniwym. Podobnie było w średniowieczu, gdy rycerzom nie

godziło się używać poduszek. Te przeznaczone były dla króla, dworzan i kobiet w ciąży. W średniowieczu poduszki były zresztą mało przydatne, ponieważ obowiązywała moda na spanie w pozycji półsiedzącej. Poduszki trafiły pod prawie każdy dach w XIX wieku, wraz z rozwojem rewolucji przemysłowej. Nie był to już wyrób luksusowy.

W dalekich Chinach poduszki wykonywano z porcelany. Nie były one zbyt wygodne, ale Chińczycy wyznawali podobne poglądy jak Spartanie. Nie chodziło o wygodę, ponieważ wygoda psuje człowieka. Były także przyczyny praktyczne. Na twardej, porcelanowej poduszce Chinki mogły utrzymywać swoje karkołomne fryzury bez szwanku. Porcelana była zimna, a przecież każdy z nas wie jak przyjemnie jest w upalny lipcowy wieczór przyłożyć głowę do zimnej poduszki. Porcelanowa poduszka z namalowanym na niej smokiem lub tygrysem miała także odganiać od śpiącego złe duchy. Dziś chińskie poduszki są rarytasami podczas aukcji zabytków. Ich ceny idą w dziesiątki tysięcy dolarów.

Na koniec wspomnijmy o słowie „jasiek”, które odnosi się do niewielkiej poduszki. Nie ma ono nic wspólnego z imieniem Jan. Nasi przodkowie zapożyczyli poduszki od Turków. W tamtejszych językach „jastyk” oznaczało „poduszkę”. Z biegiem czasu przekształcono go w swoją wersję „jasiek”.

(pw)

XX wiek

Usiany błędami

Tuż po zakończeniu II wojny światowej brakowało odpowiedniej liczby osób wykształconych, by obsadzić stanowiska nauczycielskie, a nawet by pisać podręczniki. Jaskrawym przykładem tego jest wydany w Lipnie w 1945 roku „Elementarz oszczędności”.

Recenzji podręcznika dokonał ojciec jednego z pierwszoklasistów z Lipna – Zygmunt Rodowicz. Książka powstała w Drukarni Państwowej w Lipnie. W zamierzeniu podręcznik był tymczasowy i miał służyć do momentu spokojnego opracowania kolejnych, poprawionych wydań. Ostatecznie wydrukowano 40 tysięcy egzemplarzy. Koszt jednego to 10 zł. Książka trafiła do szkół w powiatach: lipnowskim, rypińskim i sierpeckim.

Roila się od błędów. Oto przykład: „mój gąsior ma gru-

bą kość – kość i ość to gnat od ptaka i ryby”. Recenzent dalej cytował kolejne „perełki”: „Za lasem jest bagno – tam są żaby i bociany, co je zjadają”. Podręcznik miał także akcenty lokalne, ale niestety i tu nie ustrzeżono się błędów: „Moje miasto rodzinne jest Lipno. Mieszkam ja i mój brat Józef w Lipnie”. Skończyło się na tym, że rodzice domagali się wycofania elementarza ze szkół. Faktycznie tak się stało, ponieważ uznano, że liczba błędów jest zbyt wielka.

(pw)

XIX wiek

Szewskie życie

Franciszek Brzozowski – postać nieznana szerzej, ale znana z tego, że spisała pod koniec życia swoje losy na kartach książki „Worek i pasek Judasza”. W książce poruszono m.in. lipnowski epizod życia autora.

Książka jest ciekawą historią chłopaka, który przyszedł na świat jako syn robotniczki rolnej w jednym z majątków ziemskich. Nie miał wielkiego wyboru co do przyszłości. Został robotnikiem rolnym. Pracował za głodową stawkę 16 rubli za rok, aż w końcu jego matka wystarała się o termin, czyli staż i naukę u rzemieślnika. Wybór padł na cioteczno brata – szewca z Lipna. Franciszek Brzozowski trafił na naukę do rzemieślnika, a ta była odpłatna. Za 3-letnią naukę należało zapłacić aż 50 rubli. Można porównać to sobie z rocznymi zarobkami robotnika rolnego. Brzozowski pieniędzy nie miał, więc zgodził się na odrabianie nauki przez 5 lat po jej ukończeniu.

Był styczeń 1891 roku. Jak wyglądała nauka na szewca? Oddajmy głos samemu autorowi: „W pierwszym tygodniu nauczyli mnie kręcić dratwy, gotować kłajster, sklejać obcasy. Latałem także po różne sprawunki. Szewcy w Lipnie

robili przeważnie tandetę. Stawali oni dwa razy tygodniowo na rynku z obuwiem i prócz tego jeździli po jarmarkach do okolicznych miast.”

Majster, u którego terminował młody Franciszek, był jednym z lepszych w mieście. Miał dwa domy, kupił ziemię pod miastem, założył ogród. Po roku młody Franciszek zaczął robić pierwsze pary butów. Przez 4 lata pobytu w Lipnie wykonał 4 tysiące par. Uczeń Franciszek Brzozowski 24 stycznia 1897 roku uzyskał tytuł czeladnika. 3 miesiące po wyzwolinach zwolnił się z zakładu w Lipnie. Trzy lata później musiał stawić się w carskim wojsku. Trafił do oddziału piechoty, który stacjonował w północnej Finlandii (wówczas część Rosji). Po skończeniu służby udał się do USA, gdzie spisał swój życiorys, dzięki któremu wiemy jak wyglądała dola ucznia u lipnowskiego szewca.

(pw)

XX wiek

Wyścig na kurczęta

Koniec lat 40. odznaczał się typową dla systemu radzieckiego rywalizacją pracy. Władza zachęcała do wykonywania pracy ponad przyjętą normę.

Na pierwszych stronach gazet pokazywano zdjęcia górników i stoczniovców, którzy wyrobili po 800% normy. W powiecie wąbrzeskim w 1949 roku rywalizowały nawet panie i to na dość ciekawym polu. 126 pań z całego powiatu wąbrzeskie-

go postanowiło rywalizować w hodowli kurcząt. Stworzono 11 zespołów wiejskich. Do każdego z nich zawitała powiatowa kierowniczka hodowli drobiu, przeprowadziła szkolenia i przekazała pisklęta. Zadanie polegało na jak najlepszym

odchowaniu kurcząt do 12. tygodnia. Następnie ważono je i oceniano. Okazało się, że w hodowli kurczaków najbieglejsze są panie z Ostrowitego. Na drugim miejscu uplasował się Czystochleb pod Wąbrzeźnem.

(pw)

Najważniejszy dowódca wojskowy

XVII WIEK ▶ W okresie Rzeczypospolitej Obojga Narodów, zwłaszcza w czasie wielkich wojen w XVII wieku do najważniejszych osobistości w kraju zaliczano hetmanów – dowódców wojskowych. W I Rzeczypospolitej istniało 4 hetmanów – hetman wielki koronny oraz hetman polny koronny i hetman wielki litewski oraz hetman polny litewski



Pierwszym dożywotnim hetmanem został kanclerz Jan Zamoyski

Słowo hetman początkowo oznaczało tylko kapitana lub rotmistrza ustanowionego przez króla. Do XV wieku używano określenia „capitaneus” lub „etman”. Król mianował również hetmana generalnego i nadwornego, mógł ich też w każdej chwili dymisjonować. Od końca XVI wieku funkcja stawała się dożywotnią. Od XVI wieku słowo to oznaczało już wodza generalnego. Powstał wtedy stały urząd hetmana koronnego i litewskiego, główny dowódca polskich i litewskich sił zbrojnych w okresie Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Początkowo tytuł hetmana nadawany był osobie, która

w imieniu króla dowodziła całością lub częścią wojsk. Stanowisko to pierwotnie nadawane było na okres wojny lub kampanii, lecz od 1581 roku rozpoczęto praktykę mianowania dożywotnich hetmanów sprawujących całość funkcji administracyjnych i dowódczych. Pierwszym dożywotnim hetmanem koronnym wielkim został kanclerz Jan Zamoyski. W wielu przypadkach monarcha przejmował na siebie obowiązki dowódcze. Hetman wtedy pozostawał jego pierwszym podkomendnym. Zewnętrzną oznaką godności hetmańskiej była buława oraz znak hetmański lub buńczuk.

Do kompetencji hetmana

należało organizacja zawodowej siły zbrojnej, zaciąg wojsk najemnych oraz pospolitego ruszenia. Przywilejem hetmanów było mianowanie niższych dowódców, wyznaczanie leż dla oddziałów, kontrolowanie wydatków na wojsko i dozorowanie wypłaty żołdu. Posiadał także władzę sądowniczą nad wojskiem, wydawane przez niego artykuły były traktowane na równi z uchwałami Sejmu. Mógł również pomagać swym podwładnym w procesach sądowych, wydając tzw. egzempcje wojskowe.

Miał także obowiązek wysłuchiwanie skarg osób cywilnych pokrzywdzonych przez żołnierzy i zadośćuczynienia im. Najistotniejszym jednak obowiązkiem hetmana było planowanie i przeprowadzanie operacji wojskowych. Podczas działań wojennych hetman każdego wieczoru wydawał hasło, dzięki czemu zapobiegano obecności szpiegów w armii. Posiadał również pewne uprawnienia w prowadzeniu polityki zagranicznej, w szczególności wobec krajów wschodu takich jak Turcja, Chana Krymski, Mołdawia i Wołoszczyzna.

Jakkolwiek hetmanowi nie podlegały oddziały nadworne,

gwardia królewska, siły zbrojne wystawiane przez miasta, powiaty i województwa oraz prywatne oddziały magnatów, to jednak często dobrowolnie podporządkowywały się mu w czasie wojen.

W końcu XVI wieku funkcja hetmana stała się dożywotnią i została podzielona na dwie funkcje o nieco oddzielnych kompetencjach. Hetman wielki w czasie pokoju pozostający przy dworze, zajmując się ogólną administracją i strzegąc interesów wojska. Hetman polny zwykle przebywał w polu z małymi oddziałami operacyjnymi, strzegąc granic, w szczególności na wschodzie, gdzie były najbardziej zagrożone, jednocześnie prowadząc doraźne walki. Hetman polny podlegał wielkiemu. Oba stanowiska istniały niezależnie dla Korony (hetman wielki koronny) i Litwy (hetman wielki litewski).

W swej pracy hetman wspomagany był przez sztab. W jego skład wchodziło: pisarz polny – kancelaria i finanse, strażnik – bezpieczeństwo, oboźny – organizacja obozów, taborów i transportu, szpitalny – służba zdrowia, profos – wymiar sprawiedliwości oraz brabanmajster

– służba tyłów.

Hetmanowi podlegały wszystkie wojska lądowe, lecz wyłączona spod jego dowództwa była flota. Hetman dowodził: artylerią i wojskami inżynierskimi (za pośrednictwem generała artylerii), kawalerią oraz piechotą. Jeśli z jakichś powodów hetman nie był w stanie sprawować swej funkcji (np. z powodu dostania się do niewoli), na czas jego nieobecności funkcje hetmańskie sprawował regimentarz posiadający czasowo analogiczne uprawnienia.

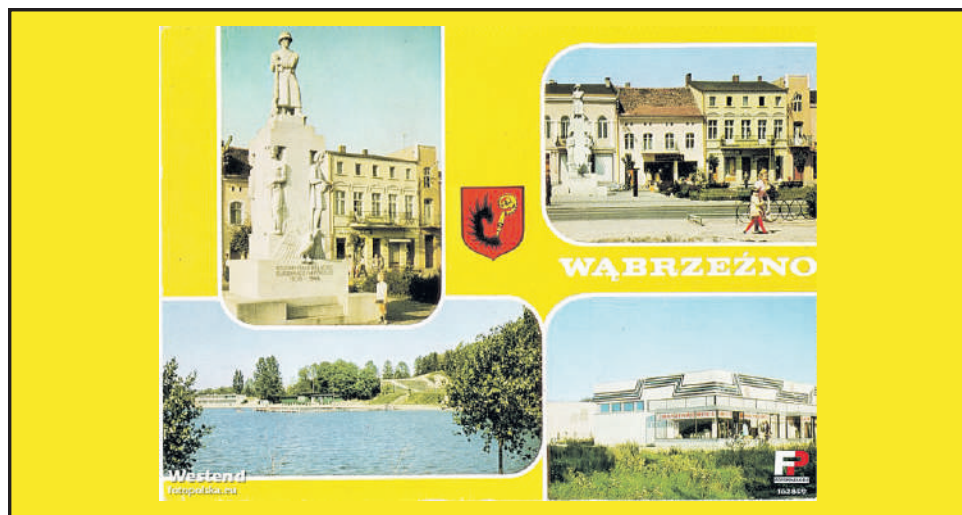
Począwszy od połowy XVIII wieku nastąpił kryzys instytucji hetmana. Słabość armii Rzeczypospolitej i brak zaangażowania w sprawy międzynarodowe spowodował brak zapotrzebowania na wybitne osobistości. Z drugiej strony prestiżowe i wpływowe stanowisko stało się przedmiotem walk pomiędzy rywalizującymi z sobą domami magnackimi. Władza hetmanów została uszczuplona po powołaniu Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej w 1776 roku. Hetman wielki został jego przewodniczącym, musiał jednak wykonywać polecenia rady.

Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna

Było i jest

Pocztówka z PRL-u: Rypin i Wąbrzeźno

Tym razem w ramach cyklu „Było i jest” prezentujemy dwie pocztówki z okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Widzimy na nich Rypin oraz Wąbrzeźno.



Na pocztówce z Rypina, wydanej przez wydawnictwo KAW w połowie lat 70-tych XX wieku, widzimy dawny Dom Handlowy „Znicz” oraz nieistniejący już Pomnik Wdzięczności Armii Czerwonej. Pomnik został

rozebrany w 1992 roku. Na jego miejscu stoi dziś pomnik Jana Chrzyciela.

W podobnym okresie wydano również widokówkę z Wąbrzeźna. Widać na niej dawny Pomnik ku czci Bojowników

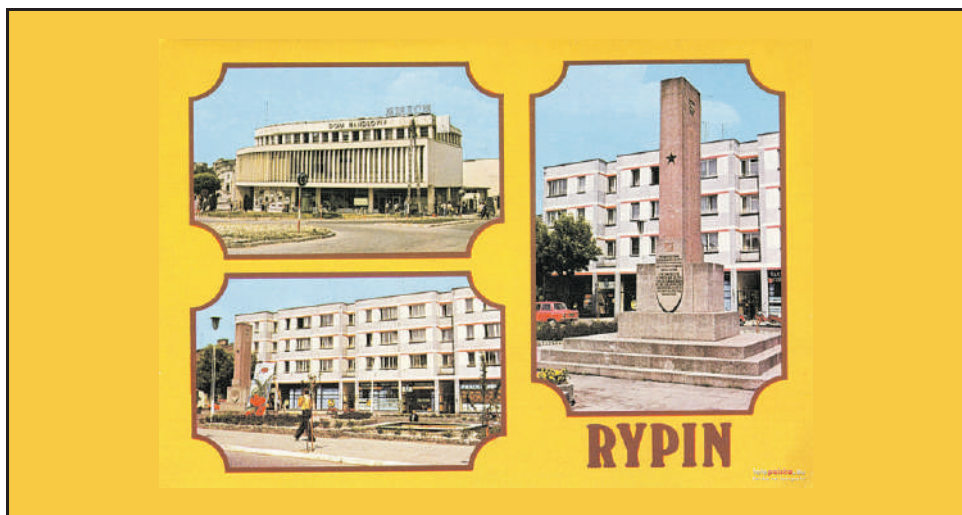
o Wolność i Pokój, ośrodek wypoczynkowy nad jez. Zamkowym oraz pawilon handlowy. Pomnik w Wąbrzeźnie istnieje nadal, lecz jego nazwa jest nieco inna. Monument upamiętnia żołnierzy polskich z okresu II

wojny światowej.

Zachęcamy czytelników do podzielenia się na łamach naszych tygodników zdjęciami lub pocztówkami ze swoich kolekcji ukazujących jak dawniej wyglądały: Golub-Dobrzyń,

Rypin, Lipno, Wąbrzeźno oraz okoliczne miejscowości. Prosimy o kontakt telefoniczny (608154720) lub e-mejlowy (s.wisniewski@wpr.info.pl).

(Szyw), fot. fotopolska.eu





INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU RYPIŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Mieszkania

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe (61,2 m²), 2. piętro, os. „Marysieńka”, Wąbrzeźno, tel. 698 101 381

Rypińskie Centrum Sportu
ul. Dworcowa 11
tel. 54 233 9742

Miejsko-Powiatowa
Biblioteka Publiczna w Rypinie
Warszawska 20
tel. 54 280 21 42

Oświata

Zespół Szkół nr 1
im. ks. Czesława Lissowskiego
w Rypinie
ul. Kościuszki 51
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 20 65

Zespół Szkół nr 2
im. Unii Europejskiej
w Rypinie
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 31 61

Zespół Szkół nr 3
im. Bogdana Chelmskiego w Rypinie
ul. Nowy Rynek 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 05

Zespół Szkół nr 4
im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu
ul. Nadróż 1
87-515 Rogowo
tel. 54 270 31 12

Zespół Szkół nr 5
im. ks. Jana
Twardowskiego w Rypinie
ul. Młyńska 12
87-500 Rypin
tel. 54 280 36 42

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 50 48

Dom Dziecka
im. Janusza Korczaka w Rypinie
ul. Mławska 54
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 55

Dom Pomocy Społecznej
„KOMBATANT” w Ugoszczu
Ugoszcz 30
87-522 Ostrowite
tel./fax: 54 270 11 33

Powiatowe Centrum
Obsługi Oświaty
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 39 22

Chatka Puchatka.
Punkt przedszkolny.
Pankowska J.
ul. Jana Pawła II 11
87-500 Rypin
kom. 501 024 694

Przedszkole Niezapominajka
ul. Gustawa Sommera 16
87-501 Rypin
tel. 54 280 35 16

Przedszkole nr 1
ul. Młyńska 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 57 97

Przedszkole Miejskie nr 2
ul. Wojska Polskiego 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 31 32

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Rypinie
ul. Warszawska 38 A
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 36 41

Miejski Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 51

Gminny Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Lipnowska 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 22 79

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd
Dróg Powiatowych
ul. Strażacka 1
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 04

Przedsiębiorstwo Komunalne
„Komes” Sp. z o.o.
ul. Elizy Orzeszkowej 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 62

Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
ul. Mikołaja Reja
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 32

Zdrowie

Szpital Powiatowy
w Rypinie
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin
tel. 54 230 87 00

Pod Gryfem.
Apteka Spółki Eskulap
ul. Mławska 30
87-500 Rypin
tel. 54 280 59 94

Przy Przychodni. Apteka
ul. Księdza Lissowskiego 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 40 62

DOZ Apteka
dbam o zdrowie
Remedium
ul. Koszarowa 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 35 97

DOZ Apteka dbam
o zdrowie
ul. Warszawska 14
87-500 Rypin
kom. 800 110 110

Apteka Społeczna
na Mławskiej
Grupa Nowa Farmacja
ul. Mławska 1E
87-500 Rypin
tel. 54 236 66 88

Pod Orłem. Apteka
Spółki Eskulap
ul. Kilińskiego 7
87-500 Rypin
tel. 54 280 20 44

Pod Eskulapem s.c. Apteka.
Wieczorek B.,
Zwierzynska I.
ul. Ogrodowa 36
87-500 Rypin

Apteka „Przy Szpitalu”
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Strażacka 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 37 37
tel. 54 280 91 53
numer alarmowy 998 lub 112

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-500 Rypin
tel. 54 230 82 00, 54 230 82 05
numer alarmowy 997 lub 112

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 00

Starostwo Powiatowe w Rypinie
ul. Warszawska 38
tel. 54 280 24 33

Urząd Skarbowy w Rypinie
ul. Dojazdowa 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 92 10

Urząd Gminy Rogowo
Rogowo 51
87-515 Rogowo
tel. 54 280 16 22

Urząd Gminy w Brzuzem
Brzuz 62
tel. 54 270 11 23/38
tel. 54 280 09 06

Urząd Gminy w Skrwilnie
ul. Rypińska 7
tel. 54 270 00 12

Urząd Gminy w Wąpielsku
Wąpielsk 20
tel. 56 493 83 21

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Nowy Rynek 5
87-500 Rypin
tel. 54 280 01 55

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Nowy Rynek 14
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 44

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Dworcowa 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 73

Powiatowa Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Rypinie
ul. Warszawska 38a
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Rypiński Dom Kultury
Warszawska 8
tel. 54 280 21 56

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Włączyli się w pomaganie

GMINA RYPIN ▶ Po raz kolejny społeczność Szkoły Podstawowej im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Borzyminie przyłączyła się do ogólnopolskiej akcji „Szlachetna Paczka”, której celem jest pomoc rodzinom będącym w trudnej sytuacji życiowej i materialnej



Zbierane były produkty żywnościowe, chemia gospodarcza, słodycze oraz ozdoby choinkowe. Dzieci wspólnie z rodzicami oraz nauczycielami przynosili

pełne torby prezentów. Radość z podjętej inicjatywy malowała się na twarzach wszystkich pomagających. W przeddzień finału akcji uczniowie wraz



z opiekunem szkolnego wolontariatu i koordynatorem akcji Hanną Stasiowską zabrali się ochoczo do pakowania paczek, które następnie zostały przekaza-

ne wolontariuszowi Szlachetnej Paczki w Rypinie.

Za udział w akcji szkoła otrzymała podziękowanie, które dyrekcja kładzie na pełne mi-

łości dłonie wszystkich wspierających akcję w borzymińskiej szkole.

(red), fot. nadesłane

Gmina Rypin

Z wizytą w schronisku „Reksio”

16 grudnia uczniowie Szkoły Podstawowej im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Borzyminie udali się do Brodnicy, by przekazać zebrane materiały dla podopiecznych schroniska „Reksio”.

Żywność, koce, legowiska i zabawki zostały zgromadzone w ramach akcji „Pełna micha dla Reksia”. Głównym celem i założeniem podjętych działań było uwrażliwienie dzieci i młodzieży na los zwierząt, kształtowanie empatii oraz gotowości niesienia pomocy bezbronny i skrzywdzonym czworonogom.

– Społeczność borzymińskiej placówki nie zawiodła, pobiliśmy ubiegłoroczny rekord. Niezwykle cieszy postawą naszych uczniów i ich rodziców. Zebrana żywność na pewno pomoże zwierzątom przetrwać nie tylko tegoroczną zimę. Wdzięczność czworonogów i ich opiekunów ze schro-

niska są bezcenną nagrodą za zaangażowanie w zbiórkę. Za rok na pewno wrócimy do naszych przyjaciół z kolejnymi дарami – relacjonuje Agnieszka Drążewska, opiekun samorządu uczniowskiego, koordynator akcji.

(red), fot. nadesłane



OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Rogowo
ogłasza drugi przetarg pisemny nieograniczony

na sprzedaż lokalu niemieszkalnego nr 1, o powierzchni użytkowej 71,73 m², wraz z udziałem wynoszącym 11401/38757 cz. we wszelkich częściach wspólnych budynku i urządzeń niesłużących do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz w prawie własności działki gruntu pod budynkiem nr 354/1 o pow. 0,2300 ha wpisanej do księgi wieczystej nr WL1Y/00019720/5, usytuowanego w budynku mieszkalnym położonym w miejscowości Rogowo 63, gmina Rogowo, powiat rypiński.

Przedmiotowy lokal niemieszkalny usytuowany jest na parterze budynku. Do lokalu przynależy pomieszczenie w piwnicy budynku o powierzchni 5,89 m² oraz pomieszczenia w budynku gospodarczym o powierzchni 31,01 m² i 5,38 m².

Cena wywoławcza wynosi 100 000,00 zł brutto. (sto tysięcy 00/100 złotych).

Wysokość wadium wynosi 10 000,00 zł (dziesięć tysięcy 00/100 zł).

Przetarg odbędzie się w dniu 31 stycznia 2023 r. o godzinie 10.00 w biurze nr 9 Urzędu Gminy w Rogowie.

Ogłoszenie o przetargu zostało podane do publicznej wiadomości poprzez publikację na stronie internetowej urzędu www.bip.rogowo.pl w zakładce sprzedaż nieruchomości oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Rogowie oraz na tablicy ogłoszeń Sołectwa Rogowo. Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Referacie Gospodarczym, Rozwoju i Promocji Urzędu Gminy w Rogowie, Rogowo 51, 87-515 Rogowo w godzinach pracy urzędu, biuro nr 4, tel. 54 280 16 22.

TYGODNIK REGIONU
RYPYŃSKIEGO

CRY

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski

tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Sylwester z przyjaciółmi

– 5 pomysłów na szampańską zabawę!

PORADY ▶ Wielkimi krokami zbliża się koniec roku 2022. Restauracje i hotele oferują wykwintne i huczne bale. Kurorty narciarskie organizują powitanie Nowego Roku na stokach narciarskich. Biura podróży sprzedają na ten czas atrakcyjne wycieczki do ciepłych krajów. Wszystkie te opcje są jednak kosztowne



Sam bal sylwestrowy to wydatek rzędu nawet 1000 zł od osoby. Na szczęście udany sylwester musi być wcale drogi. Tę wyjątkową noc można spędzić tak naprawdę w każdych okolicznościach, ważne jedynie by mieć w swoim otoczeniu najważniejsze dla nas osoby.

Jeżeli chcesz miło spędzić sylwestra, ale nie przepadasz za hucznymi balami ani nie chcesz wydawać na zabawę dużych pieniędzy, zorganizuj go wspólnie z przyjaciółmi czy rodziną. Szampańska zabawa w otoczeniu najbliższych to już połowa sukcesu. Drugą będzie smaczne jedzenie, które jest podstawą każdej imprezy. A w noc sylwestrową królują głównie przekąski, które zwykle im lepiej wyglądają, tym lepiej smakują – proste w przygotowaniu zawijasy pieczarkowo-serowe w boczku wędzonym polecają się w szczególności. Jak uczcić koniec roku? Oto 5 pomysłów jak tanio, smacznie i wesoło spędzić sylwestra z przyjaciółmi.

Klasyczna domówka

Domową imprezę sylwestrową można urozmaicić, proponując jej motyw przewodni. Mogą być to przebrania w ulubionych filmowych bohaterów, średniowieczne stylizacje lub bardzo ostatnio modny klimat z czasów PRL. Tematyka może być przeróżna, jednak z pewnością wzbudzi spory entuzjazm, jeśli będzie spójna z zainteresowaniami gości.

Motyw przewodni potrafi zupełnie zmienić przebieg każdej domówki. Impreza tematyczna nie musi dotyczyć jedynie stroju, ale też drinków i jedzenia. Deska dobrej jakości serów wzbogaconych oliwkami oraz słodkimi owocami to kompozycja, która sprawdzi się idealnie w każdym wariancie. Ewa

Polińska z MSM Mońki podpowiada – Sery żółte różnią się smakiem, dlatego warto postawić na różnorodność. Obok Edamskiego, który zachwyca łagodnym, stonowanym smakiem z lekko wyczuwalną orzechową nutą, może się pojawić śmietankowa i wyrazista Gouda czy też słodkawy Aldamer, doskonale komponujący się z delikatnym winem.

Maraton filmowy

Pomysł zaczerpnięty prosto z sal kinowych. Maratony filmowe są organizowane przez kina z powodu różnych okazji. Sylwester może być pretekstem do domowego seansu. Raz do roku można sobie pozwolić na spędzenie całej nocy przed telewizorem. Nawet w towarzystwie przekąsek. Przygotujcie pyszne domowe krakersy z Aldamerem i niech każdy z gości wcześniej zaproponuje film, który obejrzy. Następnie można zabrać się w recenzentów i ocenić po kolei obejrzone produkcje.

Przekąski z serem są idealne na spotkania towarzyskie. Wybierając sery żółte, nie musimy obawiać się o zdrowie gości, którzy nie tolerują laktozy. – Sery żółte w ogóle nie posiadają laktozy, a to dzięki procesowi fermentacji mlekowej, który zachodzi podczas ich produkcji. – tłumaczy Ewa Polińska z MSM Mońki. – To niezaprzeczalny fakt, więc nie musimy szukać informacji o braku laktozy na opakowaniu – zapewnia ekspertka.

Wspólne gotowanie

Jeżeli Ty i Twój przyjaciel lubicie jeść i eksperymentować w kuchni, to jest to idealny pomysł dla Was. Wspólne gotowanie ma wiele zalet. Można podpatrzeć czyjąś technikę i nauczyć się czegoś nowego. Poznać nowe przepisy i co

najważniejsze – spróbować nowych dań. To także świetna okazja do popisania się własnymi umiejętnościami kulinarnymi.

Przygotujcie wspólnie np. zapiekanekę z dynią i serem. Delikatny smak dyni, wzbogacony stopionym, pysznym i aromatycznym serem, czyni to proste danie jednocześnie wykwinnym. Dietetyk kliniczna Roksana Środa z MajAcademy zaleca dodawanie sera do posiłków nie tylko w wyjątkowe okazje. – Ser żółty dostarcza cennego dla kości wapnia, cynku, który wzmacnia włosy i paznokcie, a zawarte w nim witaminy A i D wzmacniają odporność. – wylicza. – Ponadto Ser żółty może być świetnym zamiennikiem mięsa dla osób, które go unikają, dlatego warto wprowadzać go do codziennej diety – dodaje.

Całonocny turniej gier planszowych

To propozycja dla wytrwałych graczy. Jest to także dobra okazja do wyjęcia z pudełek dawno nie używanych gier planszowych i przypomnienia sobie cudownych emocji, które towarzyszyły wspólnym rozgrywkom. Wiele gier pozwala na przeprowadzenie prawdziwych turniejów. Element rywalizacji sprawi, że będzie to niezapomniana noc. W przerwach między pojedynkami miłym akcentem będą wspólnie przygotowane i oczywiście skonsumowane posiłki. Sylwester z grami planszowymi to okazja do lepszego poznania siebie (każdy ma inną taktykę na zwycięstwo), do wspólnej integracji, a także do zrelaksowania się i odpoczynku w wersji „analogowej”.

Sylwestrowy wyjazd

Marzysz o spędzeniu ostatniego dnia roku w klimatycznym domku otoczonym górkami pagórkami, z dostępem do sauny i bali z gorącą wodą? To kusząca opcja, która wcale nie musi być droga. Wynajmując domek wspólnie z większą paczką znajomych, możemy zminimalizować koszty. Kolejne oszczędności zyskamy, gdy samodzielnie przygotowujemy jedzenie, zamiast decydować się np. na catering. Warto wcześniej zaopatrzyć się we wszystko, co potrzebne, nie zapominając o dobrej jakości żółtym serze, z którego pomocą można wyczarować wiele pysznych sylwestrowych przekąsek.

(red),

fot. materiały prasowe

Zapiekanka z dynią i serem

Składniki:

brokuł, bakłażan, 30-40 g miększu dyni, 3-4 pomidory, 200 g sera żółtego Gouda MSM Mońki, 2 łyżki oliwy z oliwek, świeży tymianek, sól i pieprz

Przygotowanie:

Bakłażana i dynię pokroić w kostkę. Na patelni rozgrzać 1 łyżkę oliwy i podsmażyć bakłażana. Gdy zmięknie, przełożyć na talerz. Oczyszczyć brokuł, podzielić na różyczki, opłukać i gotować 5 min., aż lekko zmięknie. Pomidory pokroić w grubsze plasterki. Przygotowane warzywa doprawić solą i pieprzem, wymieszać i przełożyć do wysmarowanego oliwą naczynia żaroodpornego. Całość posypać obficie startym serem żółtym. Rozgrzać piekarnik do 190°C i piec przez 10 min. aż ser się roztopi. Gotową zapiekanekę lekko ostudzić i posypać świeżym tymiankiem.

Zawijasy pieczarkowo-serowe w boczku

Składniki:

12 świeżych dużych pieczarek, 200 g sera żółtego Aldamer MSM Mońki, ½ pęczka natki pietruszki, 2 ząbki czosnku, 12 plasterków wędzonego boczku surowego, grubo mielony pieprz do smaku

Przygotowanie:

Pieczarki oczyścić, lecz nie obierać. Wyciąć nożki i część miększu. Ser utrzeć na grubych oczkach, dodać posiekaną natkę pietruszki, rozdrobniony czosnek, pieprz, posiekane nożki pieczarek i całość wymieszać. Tak przygotowanym farszem nadziać pieczarki. Każdą owinąć plasterkiem boczku, spiąć wykałaczką i upiec w piekarniku w 200°C aż do ładnego zrumienienia boczku.

Domowe krakersy z Aldamerem

Składniki:

szklanka mąki, 50 g masła, ½ łyżeczki soli, 100 g sera żółtego Aldamer MSM Mońki, 4 łyżki kwaśnej śmietany 18%

Przygotowanie:

Do mąki dodać sól, zimne drobno pokrojone masło i utarty na grubych oczkach żółty ser. Wszystko wymieszać. Dodać śmietanę i zarobić ciasto. Posypać je mąką i cienko rozwałkować, a następnie wyciąć trójkąty. Przełożyć na blaszkę wyłożoną papierem do pieczenia i grubą słomką do napojów w każdym krakersie wyciąć parę dziurek. Tak przygotowane upiec w piekarniku rozgrzanym do 200°C, aż do ładnego zrumienienia, następnie wyciągnąć i wystudzić.

Skuteczna ochrona kapitału przed inflacją w 2023 roku

PORADY ▶ Przyszłość stawia przed nami wiele znaków zapytania. Rekordowa inflacja, napędzana przez największy od lat 70. ubiegłego wieku kryzys energetyczny, negatywnie odbija się na portfelach Polaków. Sytuacja na rynku jest niestabilna. Jak zabezpieczyć się przed niekorzystnymi skutkami inflacji? Rozwiązaniem mogą być inwestycje w nieruchomości!

Od dłuższego czasu możemy obserwować niemałe zawirowania na rynku finansowym. Inflacja osiąga swoje najwyższe wyniki od lat. Mimo nieznacznego spadku w listopadzie, prognozy nie są zbyt optymistyczne. Prezes NBP podał na początku grudnia, że inflacja w styczniu i lutym 2023 r. będzie nadal rosła. Czas pokaże, czy spodziewane od marca/kwietnia spadki faktycznie nastąpią. Trudna sytuacja na rynku zmusza obywateli do poszukiwania rozwiązań, które pozwolą im zabezpieczyć zgromadzony kapitał przed negatywnym wpływem inflacji i zapewnią im bezpieczną przyszłość finansową. Jednym z nich jest zakup nieruchomości. Dlaczego?

Bezpieczna forma lokaty kapitału

Jeszcze stosunkowo niedawno wśród najpopularniejszych form inwestowania mogliśmy wymienić lokaty bankowe i giełdę. Dziś lokaty uznawane są za jedno z najmniej opłacalnych rozwiązań, a granie na giełdzie wiąże się z wysokim ryzykiem. Alternatywą jest inwestycja w nieruchomości.

Zakup mieszkania to bezpieczna forma lokaty zgromadzonego kapitału. Nie wiąże się z ryzykiem inwestycyjnym i może gwarantować dodatkowe zyski w dłuższej perspektywie. Inwestycja w nieruchomość chroni majątek przed utratą wartości.

Mieszkanie można kupić na własny użytek lub na wynajem.



Dużą popularnością cieszy się ta druga opcja. Wysokie ceny i ograniczone zdolności kredytowe skutecznie odsuwają na dalszy plan marzenia wielu osób o własnym lokum. To szansa dla tych, którzy potrafią ją wykorzystać. – Mimo że niemal 45% Polaków uważa, że wynajem jest nieopłacalny i woli wziąć kredyt na zakup własnego mieszkania, to nie każdy może sobie na to pozwolić. Wiele osób zmuszonych jest do wynajmu. To stwarza dobre warunki dla inwestorów. Zakup nieruchomości na wynajem to opłacalna inwestycja. Nie tylko bezpiecznie lokujemy zgromadzony kapitał, ale też generujemy dodatkowy zysk każdego miesiąca – zauważa Urszula Krukowska, kierownik sprzedaży i marketingu w RealCo.

Zakup lepszy niż wynajem

Wojna, rosnąca inflacja i wy-

sokie stopy procentowe sprawiły, że miesięczne koszty wynajmu nieruchomości są najwyższe od lat. Z raportu Otodom.pl dla portalu Bankier.pl wynika, że średnia cena za wynajęcie kawalerki do 38 mkw we Wrocławiu wyniosła w lipcu ok. 2370 zł, czyli o niemal 42% więcej niż przed rokiem. Obecnie za wynajem średniego mieszkania w stolicy województwa dolnośląskiego trzeba zapłacić od 2500 do nawet 4500 zł. Zdarzają się również oferty po 7000 czy 11 000 zł.

Zakup mieszkania na własny użytek gwarantuje stabilność i niezależność finansową. Nie podlegamy podwyżkom ustalonym przez wynajmujących, bezpiecznie lokujemy zgromadzony kapitał, a w konsekwencji nie tracimy pieniędzy. Zakup nieruchomości to bezpieczna i przyszłościowa forma inwestycji.

Korzyści finansowe w czasie

Zakup mieszkania to sposób na budowę majątku w perspektywie długofalowej. Wartość nieruchomości stale rośnie. Zakupione mieszkanie po czasie możemy sprzedać z niemałym zyskiem.

Najbardziej opłacalne są mieszkania wykonane w wysokim standardzie, wybudowane w atrakcyjnych lokalizacjach – bezpiecznych, o dobrze rozwiniętej infrastrukturze usługowo-handlowej, doskonale połączonych z innymi częściami miasta. Dziś ceni się również ciszę i spokój. Największą popularnością cieszą się nieruchomości usytuowane wśród zieleni, otoczone terenami rekreacyjnymi.

Do takich miejsc z pewnością zaliczymy okolice Parku Szczytnickiego we Wrocławiu. Park zachwyca różnorodnością. Majestatyczne świerki, sosny i dęby tworzą wspa-

niały, wypełniony spokojem klimat. Mieszkańcy Wrocławia uwielbiają organizować tam pikniki, spacerować i uprawiać sporty. Najmłodszy chętnie korzystają z licznych placów zabaw, wyposażonych w zjeżdżalnie, huśtawki i inne atrakcje.

Potencjał okolicy wykorzystała firma RealCo. Tuż obok parku powstaje nowa inwestycja – „Apartamenty przy Parku Szczytnickim”. 133 mieszkania w kilku budynkach wielorodzinnych, garaże podziemne, miejsca parkingowe na zewnątrz, sala fitness i siłownia, a to wszystko otoczone piękną zielenią – nieruchomość RealCo to odpowiedź na wysokie wymagania inwestorów. – Zależy nam na tym, żeby stworzyć komfortową, nowoczesną i jednocześnie wpisującą się w zielony klimat nieruchomości premium – wyjaśnia Urszula Krukowska z RealCo. – Doskonała lokalizacja i wysoki standard mieszkań podnoszą ich wartość. Zakup mieszkania przy Parku Szczytnickim to dobra inwestycja w przyszłość – dodaje.

Inwestycja w nieruchomość może skutecznie uchronić nas przed negatywnymi skutkami szalejącej inflacji. To bezpieczna i pewna forma lokaty kapitału, która może przynieść korzyści w perspektywie długofalowej. Czy w 2023 r. warto inwestować w nieruchomości? Zdecydowanie warto!

(red),
fot. materiały prasowe





2023

Niech zbliżający się Nowy Rok 2023 niesie

wszystkim nadzieję na uspokojenie,

życzliwość i spełnienie marzeń.

W te piękne i jedyne w roku chwile

chcielibyśmy złożyć najlepsze życzenia

pogodnych, zdrowych i radosnych dni

oraz szczęśliwego Nowego Roku!

Życzy Redakcja WPR